

Wójcik, Zbigniew J.

Posiedzenie poświęcone historii górnictwa

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 26/2, 486-487

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POSIEDZENIE POWIĄCZONE HISTORII GÓRNICWA

Działający w strukturze Naczelnej Organizacji Technicznej Oddział Warszawski Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych interesuje się od dawna historią nauki i techniki. Znajduje to m.in. wyraz w organizowaniu specjalnych posiedzeń naukowych, zbieraniu pamiątek historycznych oraz w opiece nad grobami górników na warszawskich Powązkach.

6 XI 1980 r., z inicjatywy przewodniczącego Oddziału — doc. Jana Kosteckiego — zaproszono do Warszawy dyrektora Muzeum Górniczego w Zabrze (jest to oddział Muzeum Miejskiego) — dra Bronisława Rudnickiego — z referatem pt. *Tradycje górnicze i udział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych w rozwoju górnictwa w Polsce Ludowej*.

Referent naświetlił główne etapy rozwoju górnictwa na ziemiach polskich, dokumentowane m.in. takimi wydarzeniami, jak: eksploatacja podziemna krzemieni w Krzemionkach Opatowskich; rozwój górnictwa soli, ołowiu i rud żelaza (na tym tle dr Rudnicki wiele uwagi poświęcił wartości źródłowej dzieła W. Róździeńskiego pt. *Officina ferraria*); pionierskość prac polskich górników naftowych (dokumentowana okazami zgromadzonymi w Muzeum w Bóbrce) itp. Mówiąc o czasach najnowszych dr Rudnicki szczególnie wiele ciepłych słów poświęcił Bolesławowi Krupińskiemu jako jednemu z głównych organizatorów odbudowy górnictwa w Polsce Ludowej.

Powstałe po ostatniej wojnie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górniczych zajmuje się przede wszystkim rozwojem nowoczesnego górnictwa w kraju. Posiada także Komisję Muzealnictwa i Ochrony Zabytków (referent jest przewodniczącym tej Komisji), która zajmuje się popularyzacją wiedzy o osiągnięciach polskiego górnictwa.

Sytuacja muzealnictwa górniczego w Polsce nie przedstawia się dobrze. Modernizacja kopalń, przeprowadzona pośpiesznie w ostatnich latach, pociągnęła za sobą znaczne straty zabytków o podstawowej wartości. Ponadto władze Stowarzyszenia nie były w stanie utrzymać Związkowego Muzeum Górniczego w Sosnowcu. Zbiory tej placówki zostały rozproszone. Ostatecznie jednak staraniem Komisji zorganizowano w 1979 r. wystawę specjalistyczną w Muzeum Miejskim w Zabrzu. Obecnie jest to duży oddział dysponujący własnym gmachem oraz znacznymi możliwościami pracy naukowej i oświatowej. Zorganizowano też ekspozycje, udostępniane m.in. uczniom szkół średnich i studentom. Planuje się budowę sztolni pod dziedzińcem gmachu muzealnego. W sztolni tej zamierza się eksponować ciekawsze obiekty techniki związane z eksploatacją węgla kamiennego.

W dyskusji poruszano wiele zagadnień, dotyczących zwłaszcza udziału członków Stowarzyszenia w rozwoju górnictwa poza dawnymi centrami wydobywczymi. Zwracam uwagę jedynie na wystąpienie doc. J. Kosteckiego. Omówił on zasługi Jana Samsonowicza nad rozpoznaniem złóż węgla kamiennego we wschodniej Polsce; osiągnięcia Stanisława Pawłowskiego, doprowadzające do odkrycia złóż siarki koło Tarnobrzega; badania Jana Wyrzykowskiego nad złożami miedzi na Dolnym Śląsku; studia Jana Czarnockiego i Władysława Pożaryskiego nad złożami wapieni na północ od Gór Świętokrzyskich itp.

Geologowie, członkowie Stowarzyszenia — jak to podkreślił doc. J. Kostecki — przyczynili się do właściwej organizacji Muzeum Zup Solnych w Wieliczce (zwłaszcza J. Poborski). Obecnie wspierają oni starania Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego o zorganizowanie Muzeum Kopalni w Rudkach (eksploatowano tu rudy żelaza ponad 2 tys. lat temu), a także wspierają tę organizację w pracach przygotowawczych do przypadającego w 1982 r. jubileuszu 200-lecia Komisji Kruszcowej albo Górniczej powołanej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Zarówno referat, jak i dyskusja ujawniły znaczne zainteresowanie Stowarzyszenia sprawami historii górnictwa oraz ochroną istniejących jeszcze zabytków techniki. Żałować jednak należy, że osiągnięcia tej organizacji są stosunkowo słabo propagowane w społeczeństwie (poza

województwem katowickim). Nie mamy w Polsce żadnego specjalistycznego czasopisma na ten temat. Stowarzyszenie jest jednak bardzo bogate i ma ogromne możliwości publikacyjne. Warto zatem zrewidować plany dotychczasowej polityki wydawniczej. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” jest czasopismem o profilu ogólnym. Potrzeba czasopisma poświęconego historii górnictwa jest pilną koniecznością.

Zbigniew J. Wójcik

(Warszawa)

NOWOŚCI W ZBIORACH MUZEUM TECHNIKI — NAJCENNIJSZE DARY I ZAKUPY ROKU 1980

Zwyczajem stosowanym od kilku lat Muzeum Techniki w pierwszych dniach stycznia każdego roku udostępnia najciekawsze nabytki, o jakie wzbogaciły się zbiory w minionym roku. Celem tej wystawy jest możliwie szybkie pokazanie najciekawszych eksponatów, zanim wejdą one w skład określonej kolekcji i wraz z nią zostaną udostępnione na tematycznej wystawie, co może nastąpić nawet po upływie paru lat.

*

Spośród 350 pozycji inwentarzowych, jakie przybyły do Muzeum Techniki, na wystawie zgromadzonych jest ponad 70 eksponatów, jak również i przykłady publikacji z nabytków księgozbioru. Wybrane najcenniejsze eksponaty należą do systematycznie od lat gromadzonych kolekcji. W większości pochodzą z zakupów, są również i dary — niektóre o znacznej wartości finansowej.

W dziedzinie radiotechniki na uwagę zasługują dwa odbiorniki radiofoniczne Polskich Zakładów Philips S. A. Prof. Andrzej Kobiński z Warszawy jest ofiarodawcą odbiornika typu „695 A 13” z roku 1937: jest to odbiornik superheterodynowy wyposażony w magnetoelektryczny wskaźnik dostrojenia, co obecnie stosowane jest w odbiornikach wyższej klasy. Drugi również superheterodynowy, typu „7—38”, posiada tzw. „monoster” — to jest jedno pokrętło spełniające kilka funkcji. Pokrętło to — przesuwane w płaszczyźnie poziomej i pionowej — może jednocześnie obracać się wokół osi (odpowiednio reguluje: głośność, barwę dźwięku, strojenie).

Po wielu poszukiwaniach zbiory Muzeum wzbogaciły się też o motocykl „Niemen” — produkcji Kresowej Fabryki Rowerów i Motocykli N. Starowolskiego w Grodnie. Nie wiadomo, ile motocykli było łącznie wyprodukowanych w tej fabryce. Znajdujący się na wystawie motocykl jest jednym z około 140, które opuściły zakład w roku 1938. Motocykl wyposażono w silnik firmy Villers o pojemności 98 cm, co zwalniało użytkownika pojazdu od posiadania prawa jazdy. Również interesującym nabytkiem jest silnik do łodzi „GAD A 16”, skonstruowany i wykonany przez inż. Jana Gajęckiego w roku 1936. Zaznaczyć należy, że inż. Gajęcki wykonuje i obecnie silniki do łodzi na specjalne zamówienie.

Przed rokiem zorganizowana była w Muzeum wystawa maszyn do pisania — oparta o zbiory własne. Akcentem nowoczesności były tam maszyny produkcji Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu. Z czterech maszyn, o jakie wzbogaciły się wówczas zbiory, do pokazu została włączona maszyna „Łucznik 1102” o numerze fabrycznym 1, pochodząca z roku 1978. Jest to najmłodszy eksponat na wystawie.

Obok maszyn do pisania liczna jest w Muzeum kolekcja maszyn do szycia, z tego względu trwają poszukiwania ściśle określonych typów do jej uzupełnienia. Najciekawszym nabytkiem roku 1980 jest maszyna do szycia „Frobana” niemieckiej produkcji z końca lat 20-tych XX w. Maszyna ta przeznaczona była do prac szewskich, głównie do szycia bamboszy.